



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Dzieje Żor przedlokacyjnych

Author: Idzi Panic

Citation style: Panic Idzi. (2000). Dzieje Żor przedlokacyjnych. "Wieki stare i nowe" T. 1 (2000) s. 55-64



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Dzieje Żor przedlokacyjnych

25 lutego 1272 roku książę Władysław opolski podjął w Raciborzu decyzję o zamianie wsi Żory, należącej do jego rycerza Chwalisza¹, na wioskę książęcą Ściernie. Jednocześnie ogłosił założenie nowego miasta Żory. Obie decyzje zostały uprawomocnione mocą tego samego dokumentu². Wspomniane kroki przedsięwziął w obecności kilku rycerzy, wśród których najważniejszy był kasztelan bytomski Janusz³. Przytoczone tu fakty nie budzą wśród historyków poważniejszych kontrowersji. Były też omawiane praktycznie przez wszystkich badaczy zajmujących się przeszłością tego miasta⁴. Niewiele natomiast wiemy na temat dziejów Żor przed nadaniem im prawa miejskiego, tymczasem proces zakładania miast na późniejszym Górnym Śląsku należy uznać za jedno z najbardziej interesujących zagadnień śląskiego wczesnego średniowiecza. Wspomniane luki są niewątpliwie konsekwencją niedostatku źródeł odnoszących się do tego okresu dziejów Żor. Uważamy jednak, że poddanie ponownej analizie dyplomu księcia Władysława z 1272 roku, a także zestawienie zawartych w nim wiadomości z informacjami, które możemy wydobyć z innych przekazów odnoszących się do przeszłości Żor w średniowieczu, powinno przyczynić się — przez zastosowanie metody retrospektywnej — do wydatnego poszerzenia naszej wiedzy na temat przeszłości tego miasta, a w ślad za tym — kontynuując badania — również późniejszego Górnego Śląska w omawianej epoce.

¹ M. Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Biogramy i rodowody*. Wrocław 1982, s. 27, nr 36.

² Archiwum Państwowe w Pszczynie. Zespół akt Archiwum Książąt Pszczyńskich, sygn. II, 201.

³ M. Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku...*, s. 38, nr 92.

⁴ B. Cimała: *Żory. Zarys dziejów*. Wyd. 1. Żory 1994; Wyd. 2. Żory 1997, s. 26; A. Welzel: *Historia miasta Żory na Górnym Śląsku*. Żory [1888] 1997, s. 27 — jej pierwotny tytuł brzmi: *Geschichte der Stadt Sohrau in Oberschlesien*. Sohrau 1888; Z. Laskowski: *700-lecie miasta Żory 1272—1972. Pamiątkowa księga miasta Żory*. Żory 1972, s. 3—5.

Przypomnijmy na wstępie, że informacja dotycząca Żor zamieszczona we wspomnianym dokumencie księcia Władysława jest w ogóle najstarszą zachowaną wzmianką źródłową na temat tego miasta⁵. Wprawdzie w literaturze przedmiotu można spotkać się niekiedy z poglądami, jakoby udokumentowane początki tego miasta sięgały roku 1258⁶, a nawet końca XII lub początków XIII wieku⁷, jednak opinie te nie znajdują potwierdzenia w źródłach, o czym świadczy jednoznacznie kwerenda nazw miejscowych występujących w dyplomach opublikowanych przez wydawców śląskich źródeł wczesnośredniowiecznych Karola Maleczyńskiego i Annę Skowrońską⁸, a także wydanych przez Heinricha Appelta i Winfrida Irganga⁹.

Przechodząc do analizy omawianego dokumentu, zwróćmy w pierwszej kolejności uwagę na zaskakująco rozległy obszar, jaki w zamian za Żory otrzymał rycerz Chwalisz, zdecydowanie wykraczający poza zwyczaje panujące przy tego rodzaju transakcjach. Książę Władysław darował mianowicie Chwaliszowi nie tylko wioskę Ściernie, lecz także rozległy obszar leśno-łukowy, doskonale nadający się na hodowlę bydła i trzody, rozciągający się od Ścierni po granice wioski Łędziny¹⁰. Dodawał do tego rozliczne zwolnienia od ciężarów prawa książęcego¹¹. Oznacza to, że albo wartość materialna Żor była tak wielka, albo też miejscowość ta w planach książęcych miała do odegrania szczególną rolę. Tylko bowiem tego rodzaju okoliczności uzasadniały tak daleko idące ustę-

⁵ I. Panic: *Historia osadnictwa w księstwie opolskim we wczesnym średniowieczu*. Katowice 1992, s. 108–109.

⁶ H. Borek: *Górny Śląsk w świetle nazw miejscowych*. Opole 1988, s. 109. Jeśli chodzi o podstawy najstarszej datacji przyjętej przez H. Borka, musimy stwierdzić, że nie znamy podstaw źródłowych, na jakie powołuje się ów znakomity badacz — po prostu ich nie podaje. Znaną nam od XIX wieku śląskie dokumenty średniowieczne, opublikowane niedawno w komplecie przez H. Appelta i W. Irganga (por. przyp. 9), nie odnotowują w jakimkolwiek miejscu nazwy miejscowej Żory/Sary, którą dałoby się zidentyfikować z omawianym miastem, por. zwłaszcza *Schlesisches Urkundenbuch*. Bd. 2. Hrsg. W. Irgang. Köln—Graz—Wien 1978, nr 260–278, s. 172–184.

⁷ Z. Łaskowski: *Żorskie zabytki sakralne*. Żory 1972, s. 35.

⁸ *Kodeks dyplomatyczny Śląska*. T. 1. Wyd. K. Maleczyński. Wrocław 1956; T. 2. Wyd. K. Maleczyński i A. Skowrońska. Wrocław 1959; T. 3. Wyd. K. Maleczyński. Wrocław 1964.

⁹ *Schlesisches Urkundenbuch*. Bd. 1. Hrsg. H. Appelt. Köln—Graz—Wien 1963–1968; Bd. 2. Hrsg. W. Irgang. Köln—Graz—Wien 1978; Bd. 3. Hrsg. W. Irgang. Köln—Graz—Wien 1984; Bd. 4. Hrsg. W. Irgang. Köln—Graz—Wien 1988.

¹⁰ Granica tego terytorium rozpoczynała się od lasu Cielęciniac (w źródle zapisany jako Cielencinsar — Cielęcy Żar), skąd prowadziła aż do rzeczki Wilcza. Stąd granica darowanego obszaru kierowała się do potoku Koprzynina (w źródle — Copsrinina), skąd biegła do ujścia potoczku Brozowego (w źródle — Brozonis) do Koprzyniny (a więc prawdopodobnie granicę na tym odcinku wyznaczał nurt tej rzeczki). Dalej granica biegła łąkami i zaroślami aż do lasu zwanego Kobyła, a następnie łączyła się z punktem wyznaczonym przez las Cielęciniac.

¹¹ *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. 3, nr 164; *Regesten zur schlesischen Geschichte*. Hrsg. C. Grünhagen. In. *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 7. Cz. 2. Breslau 1875, nr 1393.

stwa księcia na rzecz swojego rycerza. Zasadą obowiązującą przy zamianach majątkowych było dążenie do zachowania pewnej równowagi, uwzględniającej wartość materialną wymienianych dóbr. Tymczasem — na pierwszy rzut oka — parytet równowagi przy nadaniu dla Chwalisza został znacznie naruszony.

Jak wiemy, wartość materialną każdej wioski w średniowieczu wyznaczała przede wszystkim liczba zamieszkujących ją mieszkańców, urządzeń gospodarczych, takich jak młyn, karczma, a w ślad za tym również wielkość areалу, na którym gospodarowali wieśniacy. Podkreślmy od razu, że nie dysponujemy jakimikolwiek podstawami źródłowymi, które informowałyby nas o pierwszym z wymienionych czynników. Źródła, którymi dysponujemy, na pierwszy rzut oka nie pozwalają też ustalić wielkości terenu zajmowanego przez tę miejscowość. Właśnie z tego powodu historycy zajmujący się przeszłością Żor pomijali tę kwestię. Drobiazgowa kwerenda źródeł daje nam jednak pewną szansę na określenie, przynajmniej w przybliżeniu, jak rozległą osadą były Żory przed ich przekształceniem w miasto.

Podjmując próbę rozstrzygnięcia powyższej kwestii, przyjrzyjmy się na początek, co możemy dowiedzieć się o Żorach ze spisanej w początkach XIV wieku, zapewne przed 1305 rokiem, *Księgi uposażeń biskupów wrocławskich*¹². Źródło to było jak dotychczas pomijane przez badaczy przeszłości tego miasta. Jak jednak ustaliliśmy w trakcie badań nad początkami organizacji parafialnej w regionie (później dekanacie) gliwickim, drobiazgowa analiza tego przekazu, przy równoczesnym zastosowaniu metody komparatystycznej, może w sposób wydatny przyczynić się do poszerzenia skąpej wiedzy na temat wielu zagadnień dotyczących przeszłości Górnego Śląska we wczesnym średniowieczu, w tym więc i Żor.

Otóż, jeśli chodzi o interesujące nas miasto, w *Liber fundationis...* zapisano, że jego mieszkańcy gospodarowali na 38 łanach ziemi, z których powinni uiszczać dziesięcinę biskupom wrocławskim¹³. Przypomnijmy, że na ziemiach polskich funkcjonowały wówczas dwa typy łanów. Pierwszy z nich to łan frankoński, zwany inaczej wielkim. Obejmował on powierzchnię od 23 do 27 hektarów ziemi. Drugi łan, flamandzki, *alias* magdeburksi lub chełmiński, zwany inaczej łanem małym, zajmował powierzchnię od 16 do 18 hektarów ziemi¹⁴. Pisarz biskupi nie określił jednak, w jakim systemie należy odczytywać wielkość łanu. Na podstawie analizy powierzchni zajmowanej przez wioski w kasztelanii, a właściwie wtenczas już księstwie cieszyńskim, przypuszczamy,

¹² *Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis*. Hrsg. H. Markgraf, J. W. Schulte. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. T. 14. Breslau 1889.

¹³ *Ibidem*, s. 110.

¹⁴ J. Szymański: *Nauki pomocnicze historii. Od schyłku IV do końca XVIII wieku*. Warszawa 1976, s. 150 oraz tabele na s. 152—153; F. Piekosiński: *O łanach w Polsce wieków średnich*. W: „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”. T. 21. Warszawa 1888, s. 49 i nn.

że urzędnicy biskupi, szacując wielkość obszaru poszczególnych miejscowości, posługiwali się łanem flamandzkim. Oznacza to, że mieszkańcy Żor gospodarowali na roli o powierzchni około 600 hektarów.

Rodzi to kolejne pytanie, czy mieszczanie żorscy otrzymali dla siebie tak rozległy obszar ziemi w trakcie lokacji lub bezpośrednio po niej (w każdym razie przed rokiem 1305), czy też wzmianka zawarta w *Liber fundationis...* w istocie odnosi się do czasów sprzed lokacji miasta. Odpowiadając na to pytanie, musimy podkreślić, że nie znajdujemy jakichkolwiek przesłanek źródłowych, które pozwalałyby mniemać, że mieszczanie zabiegali przed rokiem 1305 u księcia Władysława, a następnie jego syna Przemka raciborskiego o nadanie ziemi, która służyłaby im jako miejskie pastwiska lub folwarki.

Takie kroki podejmowali tymczasem mieszczanie tych miast księstwa opolskiego (lub też księstw wyrosłych na jego podstawie terytorialnej), które były lokowane na bazie terytorialnej innych, starszych miejscowości, nie zaś — jako to miało miejsce w przypadku Żor — przez proste przeniesienie wioski na prawo miejskie. W ten sposób mieszczanie Cieszyna otrzymali od tamtejszych książąt między innymi teren pod uprawę ziemi w sąsiedztwie Boguszowic, inny na południe od miasta¹⁵, a także folwark na Bobrku¹⁶. Mieszczanie Bielska otrzymali w 1316 roku od księcia Kazimierza cieszyńskiego 4,5 łana ziemi, z której 4 łany zostały przeznaczone wolą księcia na pastwiska, a 0,5 łana na założenie drogi publicznej¹⁷. Bielszczanie otrzymali też od księcia cieszyńskiego kilka łanów lasu, z którego mieli pozyskiwać drewno niezbędne do wznoszenia domów i na opał¹⁸.

Również mieszczanie raciborscy zabiegali u swoich książąt o nadania ziemi. Nadania te obejmowały jednak daleko mniejszy areał ziemi aniżeli ten, jakim dysponowali mieszczanie żorscy¹⁹, a przypomnijmy, że Racibórz był stolicą księstwa, gdy tymczasem Żory stanowiły jedynie jedno z jego miast. Ponadto Racibórz był w omawianym okresie kilkakrotnie większym, ludniejszym miastem aniżeli Żory²⁰, wątpliwe więc, by mieszczanie żorscy otrzymali od książąt raciborskich wielokrotnie większe nadania ziemi aniżeli raciborzanie. W każ-

¹⁵ *Listinař Těšinska. Codex diplomaticus ducatus Tessinensis*. T. 1. Ed. E. Němec. Český Těšín 1955, nr 24.

¹⁶ I. Panic: *Księstwo cieszyńskie w średniowieczu. Studia z dziejów politycznych i społecznych*. Cieszyn 1988, s. 74—77.

¹⁷ *Listinař Těšinska...*, nr 37.

¹⁸ *Ibidem*, nr 34.

¹⁹ *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominikaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor*. Hrsg. W. Wattenbach. In: *Codex diplomaticus Silesiae*. Bd. 2. Breslau 1859, nr 2.

²⁰ T. Ładogórski: *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*. Wrocław 1958, s. 207—211; W. Dziewulski: *Dzieje Raciborza od najdawniejszych czasów do zajęcia Śląska przez Prusy*. W: *Szkice z dziejów Raciborza*. Katowice 1967, s. 66—69.

dym razie nie dostrzegamy jakichkolwiek przesłanek, które uzasadniałyby szczególną hojność księcia raciborskiego wobec mieszczan żorskich. Na tej podstawie twierdzimy, że powierzchnia gruntu zajmowana przez Żory, podana nam przez pisarza biskupiego, w istocie dotyczy terytorium, na którym gospodarowali mieszkańcy Żor, zanim jeszcze wioska ta została przekształcona w miasto. Pod względem zajmowanego obszaru Żory stanowiły więc jedną z większych wsi ówczesnego księstwa opolskiego²¹. W takim razie możemy też domniemywać, iż Żory były wsią istniejącą od dawna, okrzepłą osadniczo, nie zaś wioską nową, założoną przed niewiele laty, w okolicach roku 1272. Najprawdopodobniej właśnie owa stabilizacja osadnicza Żor mogła być jednym z kilku czynników, które zadecydowały o przekształceniu tej, a nie innej pobliskiej wioski (na przykład Woszczyc) — po jej uprzednim wykupieniu przez księcia — w miasto.

Niewątpliwie Żory wcześniej nie wchodziły w żaden większy kompleks dóbr rycerskich, a tym bardziej możnowładczych²². Za naszym wnioskiem przemawia fakt, że rycerz Chwalisz — o którym była wyżej mowa — nie odgrywał jakiegokolwiek poważniejszej roli w ówczesnej hierarchii społecznej księstwa opolskiego²³. Nie piastował żadnej ważniejszej funkcji państwowej lub dworskiej, a na dworze książęcym występował wyłącznie w charakterze — jak wspominaliśmy — dworzanina²⁴. Pozycja społeczna Chwalisza nie uzasadniała więc tak szczególnego charakteru nadania, nawet jeśli weźmiemy pod uwagę rozległy obszar odebranej mu miejscowości.

Powstaje pytanie, jakie dodatkowe argumenty przemawiają za twierdzeniem o wcześniejszej aniżeli druga połowa XIII wieku genezie Żor. Wyjaśniając tę kwestię, sięgnijmy na początek do dyplomu księcia Walentego Garbatego z 1520 roku²⁵, wystawionego dla cystersów z Rud Raciborskich. Mocą tego aktu wymieniony władca potwierdził wówczas stare nadanie księcia Władysława opolskiego dla cystersów rudzkich, pochodzące z 21 października 1258 roku, niesłusznie traktowane niekiedy jako dokument fundacyjny klasztoru

²¹ Por. I. Panic: *Organizacja parafialna w regionie gliwickim w średniowieczu*. „Zeszyty Gliwickie” 2000 [w druku].

²² Szerzej na ten temat W. Korta: *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII wieku*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964.

²³ Por. I. Panic: *Raciborskie otoczenie księcia Władysława opolskiego (1246—1281)*. „Zeszyty Raciborskie” »Strzecha« 1984, T. 4, passim. Na temat hierarchii społecznej księstwa opolskiego w dobie panowania księcia Władysława por. I. Panic: *Lista świadków na dokumentach śląskich do końca XIII wieku*. „Sobótka” 1987, passim. Do hierarchii tej nawiązał też ostatnio J. Rajman: *Kasztelanie górnośląskie w XIII stuleciu. Z problematyki elity władzy i tzw. terytorialności grodów kasztelańskich*. W: „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”. T. 21. Katowice 1996, s. 27.

²⁴ M. Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku...*

²⁵ *Urkunden der Klöster Rauden...*, nr 2, s. 1—5.

rudzkiego²⁶. Dyplom księcia Walentego składa się z dwóch części. W pierwszej z nich, po krótkim protokole, książę Walentyn powtarza w całości dokument Władysława opolskiego z 1258 roku²⁷, w drugiej zaś wymienia i ponownie zatwierdza niektóre inne, równie stare uposażenia cystersów z Rud; dodajmy, że za tego rodzaju wnioskiem przemawia jednoznacznie porównanie jego treści z pozostałymi dokumentami prawnomajątkowymi tego klasztoru wystawionymi w średniowieczu²⁸. W istocie więc w badaniach prawnomajątkowych dyplom księcia Walentego możemy traktować jako dwa różne akty prawne: oba jednak oddają stan rzeczy, który miał miejsce we wczesnym średniowieczu. Dla nas szczególne znaczenie ma ten fragment dokumentu Walentego Garbatego, który nawiązuje do innych, nie zawsze znanych nam nadań na rzecz cystersów rudzkich. Tutaj bowiem zostały kilkakrotnie wymienione Żory. Z tego też względu musimy się uważnie przyjrzeć obu aktom.

Odnieśmy się wpieryw do aktu z 1258 roku. Czytając uważnie ten dokument, zauważamy, że brak w nim odniesienia do kompleksu włości, jakie otrzymał klasztor rudzki od księcia Władysława w momencie fundacji. Nie możemy więc traktować tego aktu jako fundacyjny, gdyż w takim razie pisarz książęcy niewątpliwie wymieniłby wioski przynależne do klasztoru lub przynajmniej określiłby obszar ziemi przydanej klasztorowi²⁹. Wspomniałby też o powinnościach, jakie ewentualnie powinni uiszczać na rzecz tychże cystersów mieszkańcy innych miejscowości, nie będących wprawdzie własnością cystersów, którzy jednak mieli podnosić wartość fundacji³⁰. Uważna analiza treści omawianego aktu upewnia nas, że stanowi on jedynie powiększenie starszej darowizny o nadanie immunitetów, w tym przede wszystkim pełnego immunitetu sądowego, a także przyznanie uposażenia dla sędziego klasztorowego w Stanicach koło Gliwic³¹. Mało tego, w dokumencie księcia Władysława wyraźnie wspomniano, że opat miał prawo wykonywać poprzez własnego sędziego wszelkie czynności sądowe „in suis villis” („w swoich wioskach”)³². Jakkolwiek żadnej z nich tutaj nie wymieniono, niemniej treść źródła nie

²⁶ A. Pothast: *Geschichte der ehemaligen Cisterzienserabtei Rauden in Oberschlesien*. Leobschütz 1852, s. 12 i nn.

²⁷ *Urkunden der Klöster Rauden...*, nr 2, s. 1—3; *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. 3, nr 277.

²⁸ *Urkunden der Klöster Rauden...*, nr 2, s. 3—5.

²⁹ I. Panic: *Jeszcze o pierwotnym uposażeniu klasztoru cystersów w Rudach Raciborskich*. W: „Ziemia Śląska”. T. 3. Red. L. Szaraniec. Katowice 1993, s. 121—122.

³⁰ Takie stanowisko zajął uprzednio S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*. Wrocław 1977, s. 28.

³¹ Pisarz książęcy wyraźnie zapisał, że zakonnicy będą dysponować „plenaria [...] libertate” — *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. 3, s. 282. Por. też S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach...*

³² *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. 3, s. 282; *Urkunden der Klöster Rauden...*, s. 2. Por. I. Panic: *Jeszcze o pierwotnym uposażeniu klasztoru cystersów...*, s. 124—125.

pozostawia wątpliwości, że pisarz książęcy miał na uwadze nie tylko ewentualne przyszłe darowizny, lecz przede wszystkim miejscowości, które już znajdowały się w rękach mnichów. Siłą rzeczy nasuwa się pytanie, o jakie wioski księciu mogło chodzić.

Na pytanie to odpowiedział już Stanisław Rybandt³³, my zaś spojrzymy na nie pod kątem przeszłości Żor. W tym celu przyjrzymy się drugiej części dokumentu księcia Walentego. Otóż, wśród kilku miejscowości, w różny zresztą sposób związanych z Rudami, w tej partii dokumentu zostały — jak wyżej wspomnieliśmy — kilkakrotnie wspomniane Żory. Po raz pierwszy jest mowa o Żorach, gdy książę potwierdza, iż cystersi mieli prawo do pobierania od tutejszych mieszkańców (a także od kmieciów z 5. innych wiosek) opłatę z tytułu poradlnego³⁴. Opłata ta mieściła się w ciężarach prawa książęcego i w zasadzie — jeśli chodzi o księstwo opolskie — władza książęca nadawała ją instytucjom kościelnym jedynie ze wsi książęcych. Na tej podstawie możemy sformułować dwa wnioski. Po pierwsze, darowizna z Żor musiała mieć miejsce jeszcze przed rokiem 1272, a więc przed nadaniem Żorom praw miejskich. Poradlnie nie było bowiem ciężarem ściągającym przez władzę książęcą od mieszczan z miast lokowanych, lecz od mieszkańców osad wiejskich³⁵. Po drugie, dyplom ten upewnia nas, że w chwili nadania cystersom prawa do pobierania poradlnego od wieśniaków żorskich wioska ta stanowiła własność książęcą. Na tej podstawie możemy wnosić, iż Chwalisz (lub jego przodek) wszedł w posiadanie Żor w okresie niewiele poprzedzającym rok 1272 — zapewne w przedziale lat około 1258—1272.

Przypomnijmy w tym miejscu, że podstawowy trzon posiadłości cystersów z Rud Raciborskich znajdował się w okolicach Rud, na pograniczu kasztelanii kozielskiej, toszeckiej i raciborskiej³⁶. Ten układ wynikał niewątpliwie z funkcji, jaką dla cystersów przewidywał książę Władysław. Niezależnie od najważniejszych — jak sądzimy — motywów religijnych, a także względów prestiżowych, za utworzeniem klasztoru kryły się powody gospodarcze, a przede wszystkim potrzeby komunikacyjne księcia³⁷. Rudy bowiem leżały na drodze z Raciborza do Gliwic i Bytomia, a pośrednio również do Koźła³⁸. Dotychczas, w trakcie podróży do tych miejscowości bądź ewentualnie dalszych, brakowało miejsca na postój dla dworu książęcego. Budynki klasztorne, w części nieklauzurowej, znakomicie pełniły te funkcje. Dzięki temu książę i jego najbliż-

³³ S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach...*, passim.

³⁴ *Urkunden der Klöster Rauden...*, s. 5.

³⁵ J. Widajewicz: *Powołowe — poradlnie. Danina ludności wiejskiej w dobie piastowskiej*. Lwów 1913, s. 145; idem: *Danina stołu książęcego w Polsce piastowskiej*. Lwów 1926, s. 80.

³⁶ S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach...*, s. 27—33.

³⁷ S. Weyman: *Clia i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*. Poznań 1938, passim.

³⁸ I. Nowakowa: *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*. Wrocław 1951.

sza świta (a zwłaszcza dwór księżnej) mogli znaleźć schronienie w nocy i podczas nagłej niepogody³⁹.

Obserwując zwarty w zasadzie klucz posiadłości klasztornych wokół Rud, nasuwa się nieodparty wniosek, że stworzyć je musiał jeden donator, a wiemy bez wątpienia, że był nim wystawca dokumentu z 1258 roku, książę Władysław. Jeżeli jednak przyjrzymy się całokształtowi uposażenia Rud, wówczas okaże się, że tamtejsi zakonnicy posiadali wiele nadań w różnych miejscowościach oddalonych od klasztoru⁴⁰, które musiały być nadane cystersom w innych okolicznościach i niewykluczone, że przez innego darczyńcę⁴¹.

Należy w tym miejscu podnieść, iż zanim doszło do utworzenia klasztoru w Rudach, miały już miejsce próby sprowadzenia cystersów do księstwa opolskiego, a dokładniej do kasztelanii raciborskiej⁴². Przypadły one na czasy poprzedzające najazd Mongołów (Tatarów) na Polskę w 1241 roku⁴³. Inicjatorem pierwszej fundacji był książę Mieszko II Otyły, poprzednik i zarazem starszy brat Władysława. Na przyszłą siedzibę mnichów wyznaczył on wówczas niemal sąsiadujące z Żorami Woszczyce. Jako iż darowizna ta nie wystarczyłaby na utrzymanie klasztoru, wzmocniono ją jeszcze dalszymi nadaniami. Warto tu wspomnieć, że cystersi otrzymali między innymi teren pod zagospodarowanie w okolicach Żywca.

Właśnie w potrzebie wzmocnienia fundacji znajdujemy przyczynę, dla której wieśniacy z Żor otrzymali od księcia zadanie służeńie pierwszym mnichom (którzy w celu przygotowania terenu pod budowę klasztoru przybyli do Woszczyce) pomocą przy uprawie ziemi — w tym przypadku chodziło konkretnie o orkę. Żory więc nie wchodziły w skład posiadłości przyznanych przez księcia Mieszka Otyłego nieudanej fundacji cystersów z Woszczyce⁴⁴, lecz ich mieszkańcy mieli jedynie służyć zakonnikom przez wykonywanie określonych służb. Zarazem — powtórzmy — skoro książę Mieszko II nadał cystersom wspomnianą darowiznę, w takim razie Żory musiały wówczas stanowić wioskę książęcą i to na tyle silną osadniczo, że tutejsi wieśniacy byli w stanie zapewnić mnichom stosowną służbę. Oznacza to, że swoimi początkami miejscowość ta sięgała głęboko w przeszłość, przynajmniej w schyłek

³⁹ Na temat tras podróży tego księcia por. I. Panic: *Trasy podróży i stacje książęce Władysława opolskiego (1246—1281/1282)*. In: „Historica. Historie”. T. 7. Ostrava 1999, s. 5—16.

⁴⁰ S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach...* Por. też W. Korta: *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku...*, s. 43—48.

⁴¹ Zagadnienie to szerzej omawia S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach...*, *passim*.

⁴² *Ibidem*, s. 25 i nn.

⁴³ Szerzej por. *Bitwa Legnicka*. Red. W. Korta. Wrocław—Warszawa 1994; tamże dalsza literatura.

⁴⁴ F. Maroń: *Początki parafii w Rybniku i Żorach*. W: „Wiadomości Diecezjalne”. Katowice 1966.

wieku XII⁴⁵. Podstawą tego rodzaju wniosku jest fakt, iż — aby okrzepnąć — każda nowo zakładana osada potrzebowała przynajmniej trzech pokoleń osadników⁴⁶.

W rezultacie najazdu mongolskiego próba utworzenia klasztoru cystersów w Woszczycach zakończyła się niepowodzeniem. Mnisi albo zginęli, albo uciekli. Kiedy jednak sytuacja stała się bardziej sprzyjająca, ponownie powrócono do idei założenia w raciborskiej części księstwa opolskiego klasztoru cystersów. Względny komunikacyjny, o których wspomnieliśmy, sprawiły, że zrezygnowano z jego lokalizacji w Woszczycach, wybierając jako miejsce osadzenia cystersów Rudy Raciborskie. Mnisi jednak nie zrezygnowali z prawnie przysługujących im Woszczyc. Nie zamierzał im też odbierać tej miejscowości książę Władysław. W ten sposób miejscowość ta w dalszym ciągu należała do Rud i dopiero w 1283 roku zakonnicy wymienili ją (za zgodą książąt raciborskich, Mieszka i Przemka) na Żernicę z rycerzem Stefanem Zbronowicem i jego synami: Zbronem, Zbremirem i Bernardem⁴⁷.

Cystersi rudzcy oprócz Woszczyc zachowali również prawo do korzystania z poradnego od kmieci z Żor. Gdy jednak placówka w Rudach okrzepła, gdy sprzężaj wykonywany przez kmieci z odległych wiosek, takich jak (od około 1258 roku) Żory, mogła zastąpić własnym sprzężajem, bądź mogli go wykonywać mieszkańcy bliżej położonych wsi klasztornych, wówczas poradne od mieszkańców Żor zastąpiono stosowną opłatą pieniężną — w wysokości 1 grzywny. Sytuacja ta była korzystna dla obu stron w momencie, gdy Żory w roku 1272 roku uzyskały prawa miejskie i gdy wzrósł na tym terenie obieg pieniężny.

Opowiadając się za wczesnym pochodzeniem darowizny dla Rud w postaci poradnego od mieszkańców Żor, musimy zwrócić uwagę, że także pozostałe miejscowości wymienione wraz z Żorami w dyplomie księcia Walentego znalazły się w rękach zakonników bardzo wcześnie, co potwierdzają liczne dokumenty⁴⁸. Niektóre z nich pojawiały się na dokumentach — analogicznie jak Żory — z racji zmiany ich stosunków własnościowych. Inne osady wzmiankowano w związku z porządkowaniem praw własności do określonych

⁴⁵ W publikacji zatytułowanej *Historia osadnictwa w księstwie opolskim...* (s. 113, mapa) uznaliśmy, że początki Żor — jako osady w ogóle — można najprawdopodobniej datować na początki pierwszej połowy XIII wieku. Korekta tamtej opinii jest — jak widać — pochodną bardziej szczegółowych badań nad dziejami tej miejscowości.

⁴⁶ Na temat teoretycznych aspektów badań historyczno-osadniczych, które posłużyły nam jako podstawa do przeprowadzenia powyższych wyliczeń, por. I. Panic: *Historia osadnictwa w księstwie opolskim...*, s. 15—26.

⁴⁷ *Urkunden der Klöster Rauden...*, nr 19, s. 16—17. Na temat rycerza Stefana Zbronowica por. M. Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku...*, nr 201. W posiadanie części Żernicy Stefan Zbronowicz wszedł w 1274 roku, por. *Schlesisches Urkundenbuch*. Bd. 4, nr 246.

⁴⁸ *Urkunden der Klöster Rauden...*, nr 4—11.

powinności między zakonnikami a biskupami wrocławskimi, jak to miało miejsce w 1264 roku w przypadku Jankowic⁴⁹.

Poradnie pobierane przez cystersów od mieszkańców Żor nie było jedyną opłatą, jaką wnosili oni mnichom w omawianym okresie. Szczegółowa lektura analizowanego dokumentu pozwala stwierdzić, że wspomina on o prawie cystersów do pobierania od żorzan innych opłat, w tym ściąganych z kramów mięsnych. To jednak nadanie mogło mieć miejsce już po podniesieniu Żor do rangi miasta. Jego analizę przeprowadzimy przy okazji badań nad dziejami tej miejscowości po nadaniu jej praw miejskich.

Podsumowując wypowiedziane uwagi, możemy sformułować następujące wnioski. Po pierwsze, jakkolwiek najstarszy dyplom, w którym miejscowość ta została wymieniona po raz pierwszy, pochodzi z 1272 roku, niemniej nie ulega wątpliwości, że była to miejscowość o wiele starsza, dobrze zagospodarowana, sięgająca swoimi początkami co najmniej przełomu XII i XIII wieku. Świadczy o tym między innymi rozległość nadania dla rycerza książęcego Chwalisza, któremu książę zrekompensował przejęcie jego dotychczasowej wioski Żory nie tylko darowizną innej osady, ale i dodaniem do tego dodatkowych, bardzo rozległych obszarów leśno-łąkowych, doskonale nadających się pod ówczesną hodowlę bydła i trzody.

Po drugie, możemy przyjąć za pewnik, że z Żor pewne korzyści — w postaci poradnego — czerpali cystersi z Rud. Do tej darowizny mogło dojść jeszcze przed przeniesieniem wioski na prawo miejskie, toteż mamy podstawy, by sądzić, że stało się to za panowania księcia Mieszka Otyłego, autora nieudanej próby fundacji klasztoru cystersów w pobliskich Żorom Woszczycach. W świetle *Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis* można domniemywać, że już wówczas w Żorach istniał kościół parafialny, którego niewątpliwie nie było jeszcze w Woszczycach. W takim razie możemy przyjąć, że mógł on w planach książęcych (a i również mnichów) pełnić funkcję miejsca modlitwy do czasu, zanim wzniesliby swoją własną świątynię w Woszczycach. Najazd mongolski z 1241 roku zniweczył jednak te plany, co — być może — otwarło w przyszłości Żorom drogę do przekształcenia w miasto.

⁴⁹ *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. 3, nr 480.